Wspomnienie z dzieciństwa.

Często wspominam ten świat,
Z sześćdziesiątych wspaniałych lat.
Pamiętam jeszcze te chwile,
Gdyśmy łapali motyle,
Gonili po polu zające,
Puszczali latawce na łące.

Bawiliśmy się na drzewach
I w strumykach po ulewach.
Był też "bączek" i "pinek"
I skakanki dla dziewczynek.
Dzisiaj to tylko wspomnienia.
Takich zabaw już nie ma.

Dzisiaj jestem wesołym seniorem.
Idę przez życie z humorem.
Na wycieczkach, czy przechadzce.
Lubię przebywać w gromadce,
A gdy dosyć mam hałasu,
Rowerem śmigam do lasu.